

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 12 kwietnia 2023 r.,
w sprawie **M. M.**,
skazanego z art. 200 § 1 k.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. akt II Ka 258/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim
z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 1349/19,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. II K 1349/19, M. M. został uznany za winnego tego, że w okresie od 25 do 26 marca 2017 r. w miejscowości D., gmina [...], powiat [...], województwo [...], dopuścił się wobec swojej bratanicy, małoletniej poniżej lat piętnastu, W. M. innej czynności seksualnej w ten sposób, że w trakcie cewnikowania wkładał cewnik do odbytu pokrzywdzonej, dotykał jej krocza oraz wkładał palce do pochwy, tj. czynu z art. 200 § 1 k.k., za który wymierzona została kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 41 § 1a *in fine* k.k. orzeczono zakaz zajmowania wszelkich stanowisk oraz wykonywania wszelkich zawodów albo działalności związanych z wychowaniem, edukacją leczeniem małoletnich lub z

opieką nad nimi na okres 10 (dziesięciu) lat; na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. orzeczono wobec środków karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 10 lat.

Od tego wyroku apelację złożył obrońca skazanego, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań świadka M. B. oraz pokrzywdzonej W. M., z których wynika, że skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy zeznania pozostałych świadków, tj. członków rodziny pokrzywdzonego oraz świadka B. K., przesłuchanych w sprawie, przeczy temu stwierdzeniu,
2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2, 7 i 410 k.p.k. w toku gromadzenia i oceny materiału dowodowego poprzez przyjęcie za podstawę wyroku okoliczności wątpliwych, a nierozstrzygniętych na korzyść skazanego,
3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 185a § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie żądania skazanego o ponowne przesłuchanie W. M., w sytuacji gdy obrońca nie brał udziału w tej czynności, nie był ustanowiony ani z wyboru, ani z urzędu,
4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 w zw. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 §1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie za pełnowartościowy i wiarygodny materiał dowodowy w postaci przesłuchania pokrzywdzonej,

a nadto błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że skazany przebywał w dniach objętych zarzutem w miejscu swego zamieszkania i dopuścił się zarzucanego mu czynu.

W konsekwencji autor apelacji wniósł o uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie

sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a ponadto o dopuszczenie oraz przeprowadzenie przed sądem II instancji dowodu z ponownego przesłuchania W. M. na okoliczność i fakt zdarzenia objętego aktem oskarżenia z uwagi na to, że skazany nie miał obrońcy podczas pierwszego przesłuchania pokrzywdzonej, jak również zostały ustalone nowe okoliczności wymagające wyjaśnienia.

W następstwie rozpoznania powyższej apelacji wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. II Ka 258/21 zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego orzeczenia obrońca skazanego wywiódł kasację, w której sformułował następujące zarzuty obrazy:

1. art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne utrzymanie w mocy wyroku sądu I instancji w zakresie jakim sąd ten dowolnie uznał, że skazany dokonał zarzucanego mu czynu wbrew zeznaniom matki pokrzywdzonej jak i samej W. M.,
2. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań psycholog, która w okresie zaraz po zdarzeniu miała kontakt z pokrzywdzoną i niewyjaśnienie jaki i nieuzupełnienie materiału dowodowego o okoliczność, dlaczego na jednej sesji z pokrzywdzoną tematem przewodnim było cofnięcie oskarżeń przez dziecko już w roku 2017 czyli bezpośrednio po zaistniałym zdarzeniu,
3. art. 7 i 5 k.p.k. poprzez bezpodstawne utrzymanie w mocy wyroku sądu I instancji w zakresie jakim sąd ten dowolnie uznał, że skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu wbrew zeznaniom świadków, niepełnowartościowego dowodu z przesłuchania pokrzywdzonej, która nie wypowiedziała żadnego słowa podczas przesłuchania a za nią mówiła biegła psycholog i słowa te wpisywane następnie były do protokołu, jak również wobec alibi skazanego i potwierdzenia, że nie było go w dacie czynu na miejscu zdarzenia,
4. art. 7 i 5 k.p.k. poprzez niewłaściwą ocenę przesłuchania małoletniej na etapie przed sądem II instancji i wydanie opinii sprzecznej ze stanem faktycznym chociażby w zakresie niepełnej wiedzy biegłej odnośnie korzystania pokrzywdzonej z pomocy psychologa w dacie bezpośrednio po zdarzeniu i brak zapoznania się biegłej z ową dokumentacją, w której

widnieje zapis, że na jednej z wizyt przedmiotem rozmów było odstępianie od oskarżeń już w roku 2017 jak i wadliwości wydanej opinii wobec faktu przyznania biegłej na etapie II Instancji, że nie zapoznała się z materiałem video z przesłuchania pokrzywdzonej na etapie postępowania przygotowawczego, co wydaje się niedopuszczalne w tak poważnej sprawie i oskarżeniu.

W konkluzji autor kasacji wniósł o zmianę o zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentu prywatnego oświadczenia matki pokrzywdzonej złożonego po wydaniu wyroku sądu II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Jej konstrukcja opierała się na polemice z materiałem dowodowym, poprzez prezentowanie subiektywnej i wybiórczej jego oceny pozostającej w opozycji do wniosków wyprowadzonych przez sądy obu instancji. Żaden środek zaskarżenia, a w szczególności kasacja, opierający się na formułowaniu jedynie hipotez i spekulacji, nie może być skuteczny, a jego bezzasadność w takiej sytuacji staje się ewidentna. W odniesieniu do rodzaju sformułowanych zarzutów, dotyczących obrazy art. 5, 7 i 410 k.p.k. przytoczyć należało kilka uwag nawiązujących do istoty kasacji. Jako, że stanowi ona nadzwyczajny środek zaskarżenia, skierowany wobec prawomocnego, a zatem podlegającego wykonaniu wyroku, jej zakres przedmiotowy znacząco odbiega od zwykłego środka odwoławczego. Kognicji sądu kasacyjnego nie podlegają więc co do zasady ustalenia faktyczne, a rolą kasacyjnej weryfikacji orzeczenia sądu odwoławczego jest weryfikacja zmierzająca do rugowania z obrotu prawnego orzeczeń będących obarczonymi uchybieniami z art. 439 k.p.k. lub podobnymi rażącymi naruszeniami prawa, które mogły mieć istotny wpływ na jego treść, a których wystąpienie nie dałoby się pogodzić z prawem strony do rzetelnego

procesu. Owe konsekwencje rozumieć należy w ten sposób, że gdyby do uchybienia tak znaczącej rangi nie doszło, orzeczenie byłoby zgoła odmienne. W sprawie niniejszej sąd odwoławczy, nim zaakceptował wyrok sądu I instancji, kierując się koniecznością wnikliwego zbadania zarzutów apelacyjnych, przeprowadził we własnym zakresie uzupełniające postępowanie dowodowe. Nie oznacza to jednak, że w takiej sytuacji istota kasacji ulega modyfikacji i otwiera się droga do prostego apelacyjnego kontestowania dokonanej w ramach tego uzupełnienia oceny materiału dowodowego. W dalszym ciągu nadzwyczajny środek zaskarżenia zachowuje swój charakter i winien koncentrować się wyłącznie wokół autonomicznie określonych podstaw (art. 523 § 1 k.p.k.). Odbieganie od ich przedmiotu czyni go natomiast bezzasadnym, a niekiedy nawet balansującym na granicy formalnej dopuszczalności (art. 530 § 2 k.p.k.).

Odnosząc się do podniesionej przez autora kasacji argumentacji dostrzec należy, że powyższe zadanie nie zostało zrealizowane. Spekulacjami były bowiem dywagacje koncentrujące się na podważaniu prawidłowo ocenionych zeznań pokrzywdzonej, w których obciążała skazanego. Nie pozostały one zresztą poza zakresem analizy między innymi sądu *ad quem*. Sąd ten wskazał logiczne i przekonujące argumenty, wsparte stosownymi i kategorycznymi dowodami, przemawiające za tym, że twierdzenia o rozmaitych manipulacyjnych intencjach dziecka lub jego matki, które miałyby z kolei rzutować na treść pierwotnie zaprezentowanych przez niego relacji, należało zinterpretować jedynie w powyższych kategoriach. Z pewnością nie mogły one posłużyć wykazaniu jakichkolwiek uchybień w procesie oceny dowodów. Kwestia zgłaszanych mankamentów przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej również nie pozostała poza zakresem uwagi sądu, w konsekwencji zresztą czynność tą powtórzono w postępowaniu odwoławczym i wnikliwie oceniono. Fakt, że ocena ta nie odpowiada preferencjom strony nie stanowi podstawy do jej kontestowania w sytuacji, gdy pozostaje ona pod ochroną art. 7 k.p.k. Naruszenia tego przepisu, i to w sposób określony treścią art. 523 § 1 k.p.k., skarżący nie wykazał. Równie wnikliwej uwagi sądu podlegały zeznania świadka M. B., matki dziecka. Zostały ocenione wszechstronnie. W świetle kategorycznych wniosków co do sprawstwa skazanego wyprowadzonych nie tylko na podstawie relacji świadków, ale przede wszystkich

bezzstronnych i rzetelnych opinii specjalistycznych, umożliwiającym właściwy ogląd na wartość procesową innych dowodów (w szczególności zeznań pokrzywdzonej), nie miało znaczenia dołączone do kasacji oświadczenie matki dziecka. Nie mogło bowiem podważać wniosków wysnutych na podstawie kompleksowej oceny całokształtu materiału dowodowego, do którego zaliczały się także zeznania składającej owo oświadczenie. Skutecznym środkiem do wykazania zasadności zarzutów nie było także ponowne przywoływanie dowodów przemawiających na korzyść skazanego. Wszak podlegały one w jednakowym stopniu owej holistycznej ocenie, w konsekwencji której sądy wyłożyły rzeczowe argumenty przemawiające za odmówieniem wartości procesowej relacjom tych osób, a w szczególności zeznaniom M. M., matki skazanego. Nie można zgodzić się również z poglądem, by wartość procesowa opinii biegłej psycholog, w obecności której pokrzywdzona zeznawała повторно w postępowaniu odwoławczym, była wątpliwa z uwagi na zgłoszone w kasacji zastrzeżenia. Słusznie zwrócił uwagę oskarżyciel publiczny, że biegła nie została wszak powołana do generalnej oceny stanu pokrzywdzonej, lecz do udziału w konkretnym przesłuchaniu i złożenia co do niego opinii, przez co uwagi odnoszące się nieuwzględnienia kwestii korzystania z pomocy psychologicznej po zdarzeniu dla treści tejże opinii nie mogły mieć żadnego znaczenia.

Reasumując - stwierdzić należało, że rozpoznana kasacja nie sprostала wymogom wykazania rażącego naruszenia prawa, które mogłoby doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku. Skarżący koncertował się bowiem na podważaniu oceny materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych, co poległo na prezentowaniu alternatywnych hipotez, bez wskazania rzeczowej genezy sformułowanych uchybień. Rozpoznanie tak sformułowanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia skutkować musiało jego oddaleniem na podstawie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było natomiast orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego, dokonane na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[SOP]

[f.n]

